

# Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Piątek 11 lutego 1955 roku

Rok IV, Nr 36 (737)

**Referat W. M. Mołotowa**  
o sytuacji międzynarodowej  
i polityce zagranicznej rządu ZSRR  
wygłoszony na sesji  
Rady Najwyższej ZSRR  
(Dokończenie)  
zamieszczamy na stronie 2 i 3

## Przemówienie N. S. Chruszczowa

wygłoszone na sesji  
Rady Najwyższej ZSRR w dniu 8.II. b.r.

MOSKWA. Jak już donosiliśmy, w dniu 8 lutego na posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR deputowany N. S. Chruszczow złożył propozycję powołania na Przewodniczącą Rady Ministrów ZSRR dotychczasowego Ministra Obrony ZSRR N. A. Bulganina.

Charakteryzując osobę Nikołaja Aleksandrowicza Bulganina jako wiernego syna Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, poświęcającego wszystkie swe siły służbie dla narodu radzieckiego.

Godny uczeń wielkiego Lenina i jeden z najbliższych współpracowników kontynuatora dzieła Lenina — Józefa Stalina, towarzysz Bulganin jest wybitnym działaczem partyjnym i państwowym (dlugo nie milknące oklaski).

Na stanowisku przewodniczącego Rady Moskiewskiej, przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Federacji Rosyjskiej, w odpowiedzialnej pracy wojskowej w okresie Wielkiej Wojny Narodowej, na stanowisku zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, a w latach ostatnich — pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów

ZSRR i Ministra Obrony Związku Radzieckiego — towarzysza Bulganina dał się poznać jako wybitny i zdolny organ zator. Ma on duże doświadczenie na polu działalności politycznej, państwowej, gospodarczej i wojskowej.

Wszystko przemawia za tym, że towarzysza Bulganin z powodzeniem sprostą obowiązki Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Jesteśmy przekonani, że rząd Związku Radzieckiego z Nikołajem Aleksandrowiczem Bulganinem na czele będzie pomyślnie rozwiązywał zadania dalszego umacniania potęgi naszej ojczyzny socjalistycznej, będzie zapewniał rozwój ciężkiego przemysłu i na tej podstawie osiągnie nowy rozwój przemysłu lekkiego i spożywczego, rozwój rolnictwa oraz wzrost dobrobytu i podniesienie poziomu kultury narodu radzieckiego.

Niech mi wolno będzie dać wyraz przekonaniu, że propozycja w sprawie powołania towarzysza Bulganina na Przewodniczącą Rady Ministrów ZSRR spotka się z jednomyślnym poparciem i aprobatą wszystkich deputowanych do Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (huczne, dlugo nie milknące oklaski).

### Taki będzie koniec!



Oddziały Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej we współdziałaniu z jednostkami marynarki wojennej i lotnictwa wyzwoliły niedawno wyspę Jikiangszan, okupowaną przez wojska Czang Kajsze-ka.  
Na zdjęciu: żołnierze czangkajszekowscy, wzięci do niewoli, wychodzą z bunkra.

(Fot — CAF)

### Prowokacyjna bezczelność amerykańskiego milionera...

NOWY JORK. Amerykański król naftowy, milioner ze stanu Texas Robertson wystosował pismo do departamentu stanu USA, w którym przyrzeka wypłacić 100 dolarów każdemu lotnikowi amerykańskiemu, który zestrzeli w rejonie

Taiwanu „samolot komunistyczny”. To bezczelne oświadczenie Robertsona jest jawnym nawoływaniem do prowokacyjnych działań lotnictwa amerykańskiego przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

### ...i odwrotny skutek

PEKIN. Agencja Nowych Chin podaje, że 9 bm. artyleria przeciwlotnicza Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej strąciła amerykański samolot wojskowy, który wtargnął do obszaru powietrznego Chin.

O godz. 10 min. 29 dwa amerykańskie samoloty wojskowe pogwałciły obszar powietrzny Chin i dokonały prowokacyjnego lotu nad Czikuszan

(prowincja Czekiang), a następnie przeleciały nad wyspami Sungszan, Lungwang tangszan, Wekangszan i innymi. Artyleria przeciwlotnicza Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej ostrzelała samoloty amerykańskie, jeden z nich został trafiony i spadł do morza na południowy wschód od wyspy Pajenszan o godz. 16.50. Drugi samolot odleciał.

- O powszechną redukcję zbrojeń
- O zasadę równości w stosunkach między krajami
- O pokój na całym świecie

## ZSRR niezachwianie kroczy drogą pokoju

### Deklaracja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA. Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uchwaliła dnia 9 bm. deklarację o następującym brzmieniu:

Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę narodom i parlamentom wszystkich państw na sytuację, która kształtuje się w Europie, Azji i w innych częściach świata, wzmagając pod wieloma względami napięcie w stosunkach międzynarodowych oraz zwiększając zagrożenie bezpieczeństwa narodów.

Tworzy się w Europie ugrupowania militarne niektórych państw, wymierzone przeciwko innym państwom europejskim. Prowadzi się niebezpieczną politykę odbudowy militarizmu niemieckiego, chociaż zupełnie jeszcze niedawno rozpełzał on wojnę światową, która przyniosła narodom niezliczone nieszczęścia.

Powstaje niebezpieczeństwo, że Europa może się stać areną nowej wojny. Taka wojna przekształci się nieuchronnie w nową wojnę światową.

Również sytuacja w Azji i na Dalekim Wschodzie nie może nie budzić troski o losy pokoju. Nie dopuścić do wojny również tutaj, obronić prawa narodów Azji, ich niezawisłość i suwerenność — to obowiązek wszystkich narodów.

Trwa wyścig zbrojeń i organizowanie baz wojskowych na obojętnej terytorii jako wynik polityki tworzenia bloków militarnych, wzmagając napięcie w stosunkach między państwami.

W tajemnicy przed narodami przygotowuje się wojnę atomową, nie licząc się z tym, że

niszczycielska wojna atomowa spowodowałaby obrzymie zniszczenia i niezliczone ofiary w ludziach, zwłaszcza w państwach o najwyższym zagęszczeniu ludności i przemysłu na niewielkich obszarach.

Mimo iż Organizacja Narodów Zjednoczonych uznana za organ do najwyższym zagęszczeniu ludności i przemysłu na niewielkich obszarach. Mimo iż Organizacja Narodów Zjednoczonych uznana za organ do najwyższym zagęszczeniu ludności i przemysłu na niewielkich obszarach.

Wszystko to wymaga, by państwa dążyły do zachowania i utrwalenia pokoju społecznego i do położenia kresu obecnej ingerencji w sprawy wewnętrzne innych narodów, co w obecnej chwili ma szczególne znaczenie dla zachowania pokoju na Dalekim Wschodzie.

Związek Radziecki uważa, że należy zaprzestać wyścigu zbrojeń. Należy niezwłocznie rozwiązać problem powszechnej redukcji zbrojeń, a przede wszystkim znacznej redukcji zbrojeń wielkich państw. Należy zakazać broni atomowej i wszelkiej innej broni masowej zagłady. Realizacja odpowiednich posunięć powinna być zapewniona przez ustanowienie skutecznej kontroli międzynarodowej.

wienie skutecznej kontroli międzynarodowej.

Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich przywiązuje wyjątkową wagę do oparcia stosunków między państwami, wielkimi i małymi, na takich zasadach międzynarodowych, które leżałyby w interesie rozwoju przyjaznej współpracy między narodami w warunkach pokojowego, spokojnego życia.

Jest rzeczą konieczną, aby stosunki między państwami opierały się na zasadach równości, na nielingerowaniu w sprawy wewnętrzne, na nieagresji i wyrzeczeniu się zamachów na integralność terytorialną innych państw, na poszanowaniu suwerenności i niezawisłości narodowej.

Przestrzegając tych zasad, które Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa, Indie i szereg innych państw przyjęły już jako podstawę swych stosunków z innymi krajami, zapewnia pokojowe współistnienie państw bez względu na ich ustrój społeczny i państwowy.

Utrwalenie powszechnego pokoju odpowiada żywotnym interesom narodów. Mała one całkowitą możliwość niedopuszczenia do nowej wojny, albowiem siły pokoju nieustannie rosną i już teraz są potężniejsze od sił agresji i wojny.

(Dokończenie na 3 str.)

### Pinay zrezygnował z próby utworzenia nowego rządu

PARYŻ. Dnia 10 bm. w godzinach przedpołudniowych Antoine Pinay złożył na ręce prezydenta Francji Coty rezygnację z utworzenia rządu.  
W paryskich kołach politycznych przypuszcza się, że prezydent Coty powierzy obecnie tę misję przywódcy MRP b. ministrowi francuskich terytoriów zamorskich — Pierre Pflimlin.

### Opracowujemy dokumentację techniczną dla Chin

GDĄSK. Praktycy i naukowcy przedsiębiorstw żeglugowych i Biura Projektów Budownictwa Morskiego opracowują dokumentację techniczną niektórych zagadnień morskich, w oparciu o nasze dotychczasowe osiągnięcia. Zgodnie z umową o współpracy naukowo-technicznej, dokumentacje te są udostępniane Chińskiej Republice Ludowej.

ruje inż. Stanisław Szwanowski, pracownik Biura w Gdańsku.

Obecnie zespoły kończą opracowanie dokumentacji prac przeładunkowych portu rzeczno-portu rzeczno-morskiego. Wszystkie prace związane ze sporządzeniem dokumentacji dla wszystkich 3 rodzajów portów mają zostać zakończone w I półroczu br.

M. inżynier Biura Projektów Budownictwa Morskiego w Gdańsku sporządza dokumentację przeładunku rzeczno-morskiego węgla i drobnicy. Całość prac obejmuje dokumentację technologii przeładunków, urządzeń przeładunkowych, budowli hydrotechnicznych, uzbrojenia terenu, jak np. sieci wodno-kanalizacyjnej, instalacji elektrycznej itp. oraz dokumentację obiektów budowlanych trzech rodzajów portów: morskiego, rzeczno i rzeczno-morskiego. Do wykonania dokumentacji powołano 6 zespołów inżynierów-technicznych, z których każdy opracowuje odrębne zagadnienia. Pracownikom Biura w Gdańsku czynnie pomaga personel oddziału BPBM we Wrocławiu. Całością prac kieruje inż. Stanisław Szwanowski.

Inny zespół, przy Centr. Zarz. Polskiej Marynarki Handlowej, opracowuje dla Chin dokumentację wydobywania wrańków.

Władze ChRL zainteresowały się także srodkiem chemicznym, pomysłu głównego energetyka Polskiej Linii Oceanicznych inż. Czesława Noszczyńskiego. Srodek ten zwany „Chemorg”, służy do zmłaczania wody w kotłach statków parowych. Na zlecenie Ministerstwa Żegluga, przy Centr. Zarządzie PMH w Gdyni zorganizowano zespół z inż. Noszczyńskim na czele — zespół ten zakończył już opracowanie dokumentacji produkcji „Chemorgu” i metody jego stosowania. Dokumentacja ta ma być wkrótce przesłana do Chin.

### Wykonali miesięczny plan połowów

W dniu 9 bm. o godz. 15 jednostki kutrowe kolo-brzeskiej „Barki” KOŁ-29 z szyprem Janem Malolepszym i KOŁ-48 z szyprem Stanisławem Czałką zameldowały o wykonaniu planu połowów na miesiąc luty w 100 proc.  
Do sukcesu w dużej mierze przyczyniła się dobra organizacja pracy i zdyscyplinowana postawa załóg kutrowych. 8 bm. wyjechał na morze dyrektor „Barki” Feliks Gawroński, kierując kutry na najbardziej wydajne łowiska.

**Z frontu**  
**WALKI O PLAN**  
Zakłady przemysłu wełnianego  
wykonały  
z nadwyżką planowe zadania

Wszystkie trzy zakłady przemysłu wełnianego: w Złociencu, Okonku i Bobolicach wykonały w styczniu miesięczne plany produkcyjne z nadwyżką. Na uwagę zasługuje zwłaszcza sukces załogi PZPW w Okonku, która mimo trudności (30-godzinny postój, spowodowany przerwą w dostawie prądu) wykonała plan styczniowy w 101,4 proc.

Bobolickie Zakłady Przemysłu Terenowego (dotychczasowe ZPW), które od 1 stycznia br. przejęte zostały przez WZPT, mogą się poszczycić nie tylko wysokim przekroczeniem planu produkcji, ale i podniesieniem jej jakości. Energiczną walką brakorobstwem wydała tutaj młodzież; przodują w walce z brakami zetempowcy.

Wyniki osiągnięte przez nasz przemysł wełniany w styczniu br. są lepsze, niż w latach poprzednich. Przemysł ten wyprodukował większą ilość tkanin wełnianych, podnosząc jednocześnie ich jakość.

Nie jest jednak jeszcze dobrze z planami asortymentowymi. Tak np. złocienieckim ZPW zabrakło do wykonania planu asortymentowego 2 procent. Te 2 procent to materiały ubraniowe, na które czekają ludzie pracy. Brak ten musi być w lutym nadrobiony.

Stupskie Fabryki Mebli dołożyły starań, aby pierwszy

miesiąc ostatniego roku planu 9-letniego zamknąć pełną realizacją planowych zadań. Styczniovy plan produkcji wg wartości wykonany został w 100,2 proc. Nie wykonano jednak w pełni planu produkcji szaf. Na skutek tego, do planu asortymentowego zabrakło 6 proc. produkcji. Nie otrzymaliśmy więc w styczniu zaplanowanej ilości mebli.

Nie otrzymaliśmy też zaplanowanej na styczeń ilości tartacy. Rejon Przemysłu Leśnego Słupsk zrealizował miesięczny plan przetarcia tartacy w 93,2 proc. ilościowo i w 96,8 proc. wartościowo.

Wiele tartaków tego rejonu ra skutek braku dowozu surowca miało przymusowe postoje. Należą do nich m. in. tartaki: Bytów, Bielsko Pom. i Słupsk; tylko cztery tartaki rejonu: Nowa Wieś, Polnica, Struga i Bytów wykonały planowe zadania. Pozostałe tartaki wystartowały z nowym rokiem źle. Jest to sygnał dla kierowników tartaków i dyrektora Rejonu PL, że należy niezwłocznie usprawnić pracę.

Najważniejszą sprawą w chwili obecnej jest dla tartaków wszystkich rejonów dostawa surowca. A zatem sprawa wywózki drewna z lasu, to sprawa najbardziej paląca. Tartaki czekają na surowiec, fabryki mebli — na tartacę.

(II)

# Referat W. M. Mołotowa o sytuacji międzynarodowej i polityce zagranicznej rządu ZSRR

wyłożony na sesji Rady Najwyższej ZSRR

Dokończenie

z dnia wczorajszego

Miałem już okazję wspomnieć o tym, jak kształtuje się rozwój stosunków między Związkiem Radzieckim a takimi krajami demokracji ludowej jak Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Albania oraz z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Stosunki z tymi krajami rozwijają się pomyślnie na zasadzie braterskiej przyjaźni i wszelkiej stronnej współpracy, w interesie utrwalania pokoju i podniesienia dobrobytu najszerzych mas ludowych.

Na Wschodzie także same stosunki braterskiej przyjaźni i szerokiej współpracy rozwijają się między naszym krajem a Chińską Republiką Ludową, Koreańską Republiką Ludową-Demokratyczną, Mongolską Republiką Ludową oraz Wietnamską Republiką Demokratyczną.

Z wielką Chińską Republiką Ludową łączą nas zacieśniające się z roku na rok więzy przyjaźni i braterskich stosunków.

Pobyt w roku ubiegłym w Chinach radzieckiej delegacji rządowej z towarzyszącymi N. S. Chruszczowem, N. A. Bulganinem, A. I. Mikojanem i N. M. Szernikiem na czele oraz zawarcie przez nią doniosłych umów zarówno w dziedzinie współpracy gospodarczej i w dziedzinie współpracy międzynarodowej są dobitnym wyrazem tej nowej socjalistycznej więzi między dwoma wielkimi krajami.

Podobnie jak z wyżej wymienionymi krajami, Związek Radziecki dąży do utrzymywania również z wszystkimi innymi państwami takich stosunków, które przyczyniałyby się do utrwalenia powszechnego pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa. Z wielką radością podkreślamy, że kraje demokracji ludowej zarówno w Europie jak i w Azji udzielają tej polityce wszechstronnej poparcia i są wraz z Związkiem Radzieckim konsekwentnymi orędownikami polityki zmierzającej do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej ustaliła się coraz bardziej umacniająca się przyjazna współpraca we wszystkich dziedzinach — politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Współpraca ta oparta jest na konsekwentnym przestrzeganiu zasad suwerenności i niezależności narodowej. Jest rzeczą zrozumiałą, że w razie potrzeby wspólna praca ta rozszerzy się również na dziedzinę umocnienia zdolności obronnej wszystkich tych krajów.

Jednakże Związek Radziecki i kraje obozu socjalistycznego nie tworzyły i nie tworzą żadnych bloków militarnych wymierzonych przeciwko innym państwom. Nie uczyniła one tego również w przyszłości, lecz będą zmuszone połączyć swe siły, aby zapewnić swe bezpieczeństwo, jeśli będzie się realizować agresywne plany, przy pomocy których ma być wskrzeszony militarystyczny nacjonalizm i przygotowana agresja przeciwko miłującym pokój państwom.

Kraje obozu socjalizmu nie miały dotychczas potrzeby jednoczenia swych wysiłków wojskowych. Konieczna jedność między nimi we wszystkich dziedzinach była i jest osiągnięta w drodze rzeczowych kontaktów, współpracy i wzajemnej pomocy, cementowanych niewzruszoną przyjaźnią i braterskimi stosunkami.

W wyniku tego 12 krajów, tj. ZSRR i kraje demokracji ludowej, których ludność liczy ogółem 900 milionów, stanowią zwarty oboz pokoju, demokracji i socjalizmu. W krajach tych władzę sprawują ludzie pracy, którym nie trudno osiągnąć porozumienie we wszystkich istot-

nych sprawach i których nie dzieli wilcze zwyczaje i bestialiska konkurencja, panujące wśród imperialistów.

Ponieważ zaś Związek Radziecki broni sprawy powszechnego pokoju i nieugiętości zasad suwerenności i niezależności narodów, niezależnie od ich ustroju społecznego, polityka zagraniczna państwa radzieckiego cieszy się poparciem również innych narodów oraz innych wielkich i małych państw.

ZSRR nie może nie doceniać faktu, że np. Indie lub Burma wraz z Chińską Republiką Ludową proklamowały takie pięć zasad pokojowej współpracy między państwami (współistnienie, nieingerowanie w sprawy wewnętrzne, nieagresja i in.), na których zawsze opierał się politykę zagraniczną Związek Radziecki i które obecnie znalazły tak przyjazne poparcie na całym świecie.

Mamy prawo zapytać rządy i parlamenty wszystkich krajów, dlaczego te pokojowe zasady sformułowane w deklaracji hindusko-chińskiej z 28 czerwca 1954 r. nie miałyby stać się wspólną platformą w dziedzinie utrzymania i utrwalenia pokoju między wszystkimi narodami.

Pokojowa polityka Związku Radzieckiego ma licznych i nie zawodnych przyjaciół w krajach obozu kapitalistycznego.

Wicie kim są ci nasi przyjaciele?

Jest to przede wszystkim klasa robotnicza, która nigdzie nie chce wojny i w której szeregach wzrasta nieustannie liczba aktywnych bojowników przeciwko podżegaczom wojennym, bojownikom o utrwalenie pokoju między narodami. Przyjaznego poparcia pokojowej polityce Związku Radzieckiego udzielały i udzielają także miliony chłopów, którym wojna nie przynosi prócz nędzy i nieszczęść. W miastach i wsiach, daleko poza granicami obozu socjalistycznego wznosi się ruch obrońców pokoju wśród wszystkich warstw ludności, nie wyłączając klas zamożnych, — wszyscy ludzie radzieccy cieszą się z każdego prawdziwego sukcesu tego ruchu obrońców pokoju, ruchu na rzecz rozwoju normalnych stosunków między państwami.

Jeśli chodzi o politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych i tych krajów, które prowadzą tę amerykańską politykę zagraniczną, to w wielu wypadkach podąża ona w przeciwnym kierunku.

Podczas gdy Związek Radziecki jest za rozszerzeniem stosunków handlowych z innymi krajami i za rozwojem handlu międzynarodowego — koła rządzące USA stoją na wręcz przeciwnym stanowisku wobec ZSRR i innych państw demokratycznych.

Czegóż to nie wymyśla się w Stanach Zjednoczonych, aby przeskodzić radzieckiemu handlowi zagranicznemu, aby zablokować kontakty ekonomiczne Chin z innymi państwami, aby zahamować, a w miarę możliwości zdławić handel krajów demokratycznych z państwami uzależnionymi od USA.

W tym celu rząd i Kongres USA wprowadzili w ostatnich latach wiele wszelakich ustaw i rozporządzeń. Ich senatorowie i ministrowie nawy-głaszali wiele najrozmaitszych przemówień z pogrozkami pod adresem państw nieposiusznych. W tymże celu zmontowano mnóstwo rozmaitych amerykańskich komitetów obserwacyjnych, aby broń Boże, który by biznesman amerykański, chilijski, angielski, duński, zachodnio-niemiecki czy włoski nie sprzedał Związkowi Radzieckiemu albo Bułgarii, Chinom czy Węgrom swego towaru, wyprodukowanego na ry-

nek zagraniczny. Stany Zjednoczone uciekają się przy tym do takich środków nacisku i jawnego dyktatu, że liczni przemysłowcy i kupcy są poważnie zastraszeni i lękają się rozwoju handlu z innymi krajami.

Dziwna rzecz jednak, iż w Stanach Zjednoczonych nie rozumie się dotychczas, że nie prowadzi to do zamierzonych celów.

Pomimo wszystkich barier i środków dyskryminacji stosowanych przez władze amerykańskie przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, handlu zagranicznego tych krajów z państwami kapitalistycznymi nie udało się stoperdować.

Ta agresywna polityka doprowadziła nadto do tego, że kontakty gospodarcze między krajami obozu demokratycznego poczęły rozwijać się w tempie przyspieszonym. To zaś przyczyniło się z kolei do zacieśnienia stosunków zarówno ekonomicznych, jak i politycznych między państwami demokratycznymi.

Niektórzy działacze amerykańscy spośród osób, które ze szczególnym zapałem starali się stworzyć przeszkody dla handlu zagranicznego ZSRR, liczyli na to, że zahamują powojenną odbudowę gospodarki narodowej w naszym kraju. Sądziли oni, że na to, by Związek Radziecki odbudował swą ekonomikę przedwojenną, trzeba będzie dziesięciolecie. Ale czyż dyskusja nad budżetem państwowym na obecnej sesji Rady Najwyższej nie dowiodła raz jeszcze, jak haniebnie się przeliczyli.

Przytoczą tu tylko jeden przykład.

## 4. Agresywna polityka USA — zagrożeniem pokoju

Podczas gdy w dziedzinie gospodarczej amerykańska „polityka siły” prowadzi do wszelkiego rodzaju przeszkód i dyskryminacyjnych posunięć w handlu międzynarodowym, to w dziedzinie militarno-politycznej wyraża się ona głównie w tworzeniu różnego rodzaju wojskowo-politycznych bloków i agresywnych ugrupowań.

Jak wiadomo, czołowe miejsce pod tym względem zajmuje ugrupowanie północno-atlantyckie stworzone przez blok angielsko-amerykański pod egidą USA. Wchodzi do niego: Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Włochy, Kanada, Belgia, Holandia, Luksemburg, Dania, Norwegia, Islandia, Portugalia, Grecja i Turcja.

Istnieją ponadto inne ugrupowania militarno-polityczne, stworzone również pod egidą USA.

Można spośród nich wymienić następujące, których utworzenie odbyło się na podstawie tych czy innych układów i porozumień w ciągu ostatnich kilku lat: układ między USA, Australią i Nową Zelandią, układ między USA i Japonią, układ w sprawie Azji południowo-wschodniej (SEATO), układ między USA i bankrutem Czang Kai-szkiem, układ między USA i kłką lisymanowską w Korei południowej, porozumienie między USA, Francją, Wietnamem baodaiowskim, Laossem i Kambodżą. Dla każdego jest przy tym zrozumiałe, jakie znaczenie mają takie układy i porozumienia USA, których celem jest, by jakoś przeciecz podtrzymać znielowioną przez naród chiński klikę Czang Kai-szeka na Tajwanie, faszystowskie ugrupowanie Li Syn-mana w Korei południowej, Bao-dala odtrąconego przez naród wietnamski.

Do tej samej grupy tworzonych pod egidą USA ugrupowań można zaliczyć niedawne porozumienie między Turcją i Pakistanem, jak rów-

Nikt z nas nie ma wątpliwości, że zarówno budżet państwowy, jak i narodowy plan gospodarczy, uchwalony na rok 1955, zostaną pomyślnie wykonane. Z chwilą zaś, gdy wykonany będzie narodowy plan gospodarczy na rok bieżący, przemysł nasz osiągnie takie rozmiary, iż przekroczone zostanie przeszło trzykrotnie przedwojenny poziom produkcji przemysłowej w naszym kraju.

Dodajmy, że na podstawie powziętych ostatnio uchwał partii komunistycznej i rządu radzieckiego rozwija się obecnie taka praca w dziedzinie rolnictwa, w dziedzinie budownictwa kolchozowego i sowchozowego, która doprowadzi musi do nowego, niespotykanego dotychczas rozwoju.

Nowe i rzeczywiste porywające zadania, jakie zostały wysunięte w tej dziedzinie, będą wymagały dalszych wielkich wysiłków państwa radzieckiego. Ale nie ulega wątpliwości, że sprostać im obecnie, okrzepie kolchozy i sowchozy, nie mówiąc już o tym, że realizacja tych niezwykle doniosłych zadań zostanie na leżycie poparta przez cały wielki naród radziecki.

Jeśli zaś chodzi o stosunki handlowe, to niech wiedzą wszyscy: jesteśmy za rozwojem normalnego handlu międzynarodowego, za zdrową współpracą gospodarczą. Cóż w tym złego, jeżeli między systemem kapitalistycznym i socjalistycznym będzie się rozwijało uczciwe współzawodnictwo gospodarcze? Przecież nie innego, lepszego w połowie XX wieku zapewne się nie myśli.

niez przygotowywane obecnie porozumienie między Turcją i Irakiem.

Układy paryskie przewidują utworzenie zachodnio-europejskiego sojuszu militarnego, który ma się stać, że tak powiem, kolumną szturmową bloku północno-atlantyckiego. Do zachodnio-europejskiego sojuszu militarnego prócz Francji, Anglii, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga włączają się również Niemcy zachodnie. Nie trzeba nic dodawać do tego, co powiedziano już o tym sojuszu militarnym.

Zupełnie specyficzny charakter ma układ między Turcją, Grecją i Jugosławią, ponieważ tylko dwaj spośród jego uczestników są członkami bloku północno-atlantyckiego, a trzeci — Jugosławia nie wchodzi w skład tego bloku. Jednakże narody bałkańskie nie mogą nie przejawiać w tym względzie odpowiedniej ostrożności i uwagi.

Tworzone przez Stany Zjednoczone bloki i ugrupowania wojskowe w Europie wymierzone są swym ostrzem przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, a w Azji przeciwko Chińskiej Republice Ludowej i zaprzyjaźnionym z nią państwom.

Sprawa jednak nie ogranicza się do tworzenia bloków i ugrupowań.

Nie można pomniejszać niebezpieczeństwa trwającego wciąż wyścigu zbrojeń. W takich krajach jak Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja oraz w niektórych innych państwach budżety wojskowe są rozdęte do niebywających rozmiarów. W USA wydawki wojskowe stanowią dwie trzecie całego budżetu państwowego i kilkakrotnie przewyższają przedwojenne wydatki na te cele.

Obecny poziom produkcji wysoko rozwiniętego przemysłu Stanów Zjednoczonych jest utrzymywany przede

wszystkim dzięki zamówieniom wojskowym. Produkcja na cele wojenne stanowi 20—25 proc., tj. prawie jedną czwartą globalnej produkcji przemysłu amerykańskiego. A mimo to w Stanach Zjednoczonych daje się zauważyć kryzys gospodarczy i proces kurczenia się globalnej produkcji.

Czas by już było przyznać, że na tak niezdrowej podstawie jak zamówienia wojskowe, nie można przez dłuższy czas prowadzić gospodarki kraju. Mimo to Stany Zjednoczone uprawiają samobójczą politykę torpedowania handlu międzynarodowego, co pozbawia przemysł amerykański normalnych dróg rozwoju i rozbudowy.

Nie jest przypadkiem również to, że już od pięciu lat rząd USA utrzymuje w kraju tzw. „stan wyjątkowy”. Rozpoczęło się to za rządów demokratycznej partii Trumana i trwa obecnie przy rządach partii republikańskiej.

Ostatnio w celu utrzymania wytworzonej tam atmosfery historii wojennej, posunęto się jeszcze dalej. Rozpętano złośliwą kampanię w prasie i w radio rozprawiając na wszelkie sposoby nie po prostu o wojnie, lecz o przygotowaniu właśnie do wojny atomowej. Odpowiedzialność za to spada przede wszystkim na amerykańskie koła rządzące. Na ich to właśnie żądanie odbyła się w Paryżu, w połowie grudnia ubiegłego roku, konferencja uczestników paktu północno-atlantyckiego w sprawie przygotowań do wojny atomowej.

Nie chcąc pozostawać w tyle za innymi, niektórzy ministrowie spraw zagranicznych również zajmują się ostatnio propagowaniem wojny atomowej.

Tak np. 18 grudnia 1954 roku na konferencji prasowej w Paryżu belgijski minister spraw zagranicznych Spaak, chętnie się nieco oświadczył, że uchwały powzięte poprzedniego dnia przez radę bloku północno-atlantyckiego „dają wojskowym to właśnie, co im jest potrzebne. Żądali oni zezwolenia na przygotowania do wojny atomowej. Zezwolenie to zostało im udzielone”. Stosując przy tym dyplomatyczną zastępną dymną Spaak mówił także o tzw. „hipotezie testowania broni atomowej”, oświadczał przy tym zalotnie: „Ostateczna decyzja i środki umożliwiające jej powzięcie (tj. powzięcie uchwały w sprawie zastosowania broni atomowej) nie mogą być rozgłaszane. Jest to jedna z najważniejszych tajemnic wojskowych”.

Propagandą wojny atomowej zajął się ostatnio i Spaak, i Dulles, a oprócz tego — nie tylko amerykańscy generałowie Radford, Gruenther, Stevenson, lecz i gadatliwy marszałek angielski Montgomery.

Czy nie chcą oni przez to powiedzieć, że niedawne projekty i mowy mówią o statusie USA o pokojowym wykorzystaniu energii atomowej przeznaczone były tylko do odwrócenia uwagi szerokiej publiczności?

Jeżeli w takim przypuszczeniu tkwi pewna choćby cząstka prawdy, to wyniknie stąd podwójna szkoda dla amerykańskiej polityki zagranicznej. Nie należy zapominać po pierwsze o tym, że tego rodzaju dwulicowe stanowisko podważa zaufanie narodów do rządu i po drugie — o tym, że w osobach niektórych obecnych orędowników wojny atomowej narody ujrzą już teraz kandydatów na nowych, głównych zbrodniarzy wojennych.

Wszystko to razem wzięte, a mianowicie: i liczne przeskody stwarzane przez Stany Zjednoczone w dziedzinie handlu międzynarodowego, i agresywne bloki militarne, i liczne ba-

zy wojskowe zakładane na terytoriach innych państw, i wyścig zbrojeń, i zagrożenie wojną atomową — wszystko to czyni się w tym celu, aby pokazać, że Stany Zjednoczone i amerykańskie ugrupowanie państw uprzemysłowionych „politykę siły” wymierzoną przeciwko Związkowi Radzieckiemu, Chińskiej Republice Ludowej i krajom demokracji ludowej. Wszystko to czyni się w tym celu, by polityką „z pozycji siły”, tj. polityką nacisku i pogroźek, kogoś tam zastraszyć, kogoś tam skonsternować. Ale cała ta nerwowa polityka zbyt drogo kosztuje sam naród amerykański i niczym nie daje Stanom Zjednoczonym dla wzmocnienia ich pozycji na arenie międzynarodowej.

Agresywne koła USA przeliczyły się raz jeszcze. Niedawno sądziły one, że mają bezwzględny monopol na broń atomową. Nawet najbardziej dalekowszroni spośród nich w pierwszych latach po wojnie sądzili, że Związkowi Radzieckiemu potrzeba będzie co najmniej 10—15 lat dla wyprodukowania broni atomowej, a większość uważała, że trzeba będzie znacznie dłuższego czasu. Jednakże uczeni radzieccy, inżynierowie i technicy oraz wszyscy ci, którzy mieli z tym bezpośrednio do czynienia, osiągnęli w krótkim okresie wyniki świadczące o wyjątkowych możliwościach państwa radzieckiego. Doszło do tego, że w produkcji broni wodnorodnej ludzie radzieccy osiągnęli takie sukcesy, że w sytuacji pozostającego w tyle znalazł się nie Związek Radziecki, lecz Stany Zjednoczone.

Obecna polityka zagraniczna USA nie znajduje bynajmniej zgodnego poparcia nawet we własnym kraju.

Obecnie partia republikańska nie ma już większości w Kongresie amerykańskim. Większość członków parlamentu amerykańskiego po jesienianych wyborach roku ubiegłego należy do partii demokratycznej. W związku z tym nie zaskoczył przytoczyć wypowiedź jednego z wybitniejszych działaczy partii demokratycznej USA Stevenson, który był kandydatem partii demokratycznej na stanowisko prezydenta w czasie wyborów z 1952 roku. Oto, co powiedział Stevenson według doniesienia prasy amerykańskiej na jedynym zebrań partii demokratycznej 8 września 1954 roku:

„Doszedłem do wniosku, że niekiedy trudno jest oddzielić naszą politykę od naszych publicznych oświadczeń i naszych sloganów — tych efektownych frazesów i polityki z pozorami pojętej. Prowadzimy jakoś widać politykę opartą na sloganach — Dulles ja głosi, a Knowland wykrzykuje — politykę, która nie nic oznacza i bodaj do niczego nie prowadzi. Pamiętacie wszystkie te niepokojące, śmiałe okrzyki: „Wyzwolenie”, „Wolność działania dla Czang Kai-szeka”, „Uchwycenie inicjatywy”, „Nowe podejście do spraw obrony”, „Zmasowany cios odwetowy” itd. Jedno po drugim hasła te wracają chyłkiem do mas, podważając coraz bardziej nasz prestiż i nasze wpływy... Dość smutny to widok, jak te żalosne właśnie rodzinne w Waszyngtonie wywołują przysięgnięcia wśród naszych sojuszników. Ale zjawiskiem znacznie gorszym jest paraliż, który — jak się wydaje — dotknął departament stanu. Sekretarz stanu Dulles ma niewątpliwie słuszną, gdy stwierdza, że nadszedł czas „bolesnej rewizji” naszych stosunków zagranicznych. Cała nieszczęście jednak polega na tym, że rozsądna rewizja jest niemożliwa w atmosferze, w której wyraz „rokowania” stał

(Dokończenie na 3 str.)

# Referat W. M. Mołotowa o sytuacji międzynarodowej i polityce zagranicznej rządu ZSRR wygłoszony na sesji Rady Najwyższej ZSRR

(Dokończenie z 2 str.)

sie synonimem wyrazu „zdrada”.

Powyższa ocena amerykańskiej polityki zagranicznej, z ust osoby tak kompetentnej jak niedawny kandydat na stanowisko prezydenta — zasługuje na uwagę. Niezależnie by było, gdyby ocena ta w pewnej chwili mierze doszła do świadomości ludzi, których dotyczy bezpośrednio.

Trzeba jednak stwierdzić, że ta ocena polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych nie ujawnia bynajmniej w pełni istniejących antagonizmów i rzeczywistej sytuacji, jaka ukształtowała się w tej dziedzinie.

W rzeczy samej, podczas gdy obóz socjalizmu i demokracji jest silny zgodnością swych celów politycznych i wielką międzynarodową przyjaźnią mas pracujących — obóz imperializmu jest rozdzierany przez sprzeczności zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Wszystko to musi się nieuchronnie odbić w dziedzinie polityki zagranicznej.

Można się o tym przekonać na podstawie wielu przykładów.

Oto fakty.

Przypomnijcie sobie Konferencję Genewską. Udało się tam osiągnąć porozumienie między Francją, Anglią, Chinami i ZSRR w sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach, chociaż trzeci partner z bloku północno-atlantyckiego, a mianowicie Stany Zjednoczone, nie chciały złożyć swego podpisu pod tym porozumieniem. Co prawda, później na konferencji w Manili przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Francji i Anglii w jakimś stopniu dogadali się między sobą. Tym razem Francja i Anglia przyłączyły się do Stanów Zjednoczonych i wystąpiły w pewnej mierze przeciwko uchwałom Konferencji Genewskiej powziętym z ich udziałem. Czy jednak nie świadczy to o istnieniu w obozie imperialistycznym całej masy sprzeczności, które dają o sobie znać to w takiej, to w innej formie, raz z większą, raz z mniejszą siłą.

Jednakże, mimo pewnego rodzaju „osiągnięć” uzyskanych przez USA na konferencji w Manili, czyż nie jest jasne, że rezultaty polityczne Konferencji Genewskiej nie dadzą się porównać pod względem znaczenia z mizernymi wynikami konferencji w Manili.

Na wiosnę, w maju 1952 r. pod naciskiem USA i Anglii rządy sześciu państw zachodnio-europejskich podpisały układ o utworzeniu tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej”. Jednakże w sierpniu 1954 r. parlament francuski odrzucił ten układ i trzeba było się pożegnać z planami utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”. Układ ten doznał fiaska w parlamencie francuskim, dlatego, że ujawniły się zbyt wielkie różnice między wolą narodu francuskiego a zamiarami rządu francuskiego. Jak należy ocenić przytoczony fakt? Istnieją wszelkie podstawy do twierdzenia, że fiasko „europejskiej wspólnoty obronnej” jest skutkiem głębokich sprzeczności w obozie imperialistycznym. Z drugiej strony nie podobna nie przyznać, że była to jedna z porażek agresywnej linii amerykańskiej polityki zagranicznej.

Potem, 23 października 1954 r. podpisane zostały tzw. układy paryskie, które stanowią drugą próbę przerwania remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Zdawało się, że sprawa pomyślnie zmierza do finiszu i rządy kilku państw europejskich oraz USA liczyły na zwycięstwo w realizacji swego planu wskrzeszenia militarystyki niemieckiej. Jednakże w ostatnich dniach

parlament francuski zaczął znów przejawiać wahania, co może stworzyć nowe trudności dla zwolenników układów paryskich. Widać w tym wpływ zastrzeżeń sprzeczności na jednym z odcinków tego bloku wojskowo-politycznego, bloku, który znajduje się pod egidą USA. Wydarzenia, które nastąpiły w ostatnich dniach we Francji i które doprowadziły do kryzysu rządowego, świadczą o jeszcze jednej porażce amerykańskiej linii polityki zagranicznej.

Zwróćcie uwagę, jakie echo wywołały w Stanach Zjednoczonych wydarzenia w polityce zagranicznej w czasie wyborów prezydenckich jesienią 1952 roku.

Jak wiadomo, w wyborach prezydenckich zwyciężyła wówczas partia republikańska, która choć niepewnym głosem, popierała tzw. politykę „wyzwalańską” wobec krajów demokracji ludowej. Republikańskie przeciwstawiali w pewnym stopniu tę politykę „wyzwalańską” polityce partii demokratycznej, która w większości stała na stanowisku bardziej umiarkowanej linii polityki zagranicznej, znanej pod nazwą polityki „hamowania”, mimo że zwolennicy obu tych linii politycznych istnieją w jednej i w drugiej partii.

Nie można jednak zapominać, że przed samymi wyborami kandydat partii republikańskiej Eisenhower obiecał położyć kres wojnie w Korei, do której Stany Zjednoczone zostały wciągnięte, kiedy przy władzy była partia demokratyczna Trumana. To głównie zdecydowało o wyniku wyborów prezydenckich.

Porażkę demokratów podczas wyborów prezydenta tłumaczyć należy nie tym, że demokraci obrabali bardziej umiarkowaną linię w polityce zagranicznej, lecz tym, że ponosili odpowiedzialność za rozpętaną przez nich wojnę w Korei. Z drugiej strony republikańskie zwyciężyli podczas wyborów prezydenta nie dlatego, że proklamowali bardziej agresywną linię polityki zagranicznej, lecz wręcz przeciwnie, z tej przyczyny, że faktycznie okazali się na pewien czas tą partią polityczną, która przyczyniła się nie do kontynuowania agresji w Korei, lecz do zakończenia wojny i przywrócenia pokoju w Korei.

Musimy liczyć się również z istnieniem sprzeczności w blokach i ugrupowaniach militarnych tworzonych przez imperialistów czy to chodzi o blok północno-atlantycki, czy też o cokolwiek innego. We wszystkich tych ugrupowaniach bądź wzmagają się tendencje do szybszego rozpętania nowej wojny, bądź odwrotnie, wzmagają się prądy przeciwstawne. Jeśli w poszczególnych krajach toczy się walka między takimi przeciwstawnymi tendencjami, to tym bardziej znajduje ona odbicie wewnątrz bloków i nawet między nimi.

Musimy przy tym uwzględnić okoliczność, że te wahania i — co jest szczególnie ważne — wahania mające znaczenie dla złagodzenia napięcia międzynarodowego będą się zaznaczały tym silniej i tym częściej, im w sposób bardziej zorganizowany, im aktywniej rozwijać się będzie we wszystkich krajach ludowy ruch na rzecz pokoju i rozładowania napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Podane przykłady są charakterystyczne dla wielu sprzeczności, jakie istnieją w obozie imperialistycznym i znajdują odbicie w stosunkach wzajemnych między poszczególnymi krajami, a także w polityce poszczególnych państw i nawet wewnątrz poszczególnych partii, zmuszonych w jakimś tam stopniu liczyć się nie tylko z wolą milionerów i miliardów, lecz również z opinia

publiczną szerokich kół wyborców.

Radziecka polityka zagraniczna nie może nie brać pod uwagę istnienia poważnych sprzeczności między poszczególnymi krajami kapitalistycznymi, jak również istnienia sprzeczności wewnątrz tych

## 5. Naszym głównym zadaniem jest utrwalenie pokoju

Między nami, zwolennikami trwałego pokoju, a naszymi przeciwnikami przebiega wyraźna linia podziału.

Nasi przeciwnicy zajęci są wyścigiem zbrojeń. Chwycili się go oni, licząc na wzmocnienie swego obozu politycznego, ale w rzeczywistości prowadził to do nieuniknionego osłabienia i podważenia ich pozycji ekonomicznych i politycznych.

Związek Radziecki przeciwstawia wyścigowi zbrojeń swą pokojową politykę oraz swe propozycje w sprawie istotnej redukcji wszystkich zbrojeń i bezwzględnego zakazu broni atomowej, połączonego ze skuteczną kontrolą międzynarodową zarówno nad redukcją zbrojeń, jak i nad przestrzeganiem zakazu broni atomowej i wszelkiej innej broni masowej zagłady.

Nasi przeciwnicy wyraźnie zmierzają do nowej wojny i ostatnio rozpoczęli propagandową wrzawę na temat konieczności przygotowania właśnie wojny atomowej. Jednakże tego rodzaju agresywna polityka nigdy nie spotka się z poparciem ich narodów; polityka ta jest odrzucona nie tylko przez najszersze masy ludowe, lecz także przez bardziej trzeźwo myślącą część klas posiadających. Tego rodzaju linia polityki może jedynie spowodować, że niektórzy szczególnie krzykliwi działacze państwowi od razu dyskredytują siebie we własnym kraju i za granicą.

Również w kwestii atomowej Związek Radziecki zajmuje wręcz przeciwnie stanowisko.

Rząd radziecki zaproponował już rządowi Stanów Zjednoczonych niezwłoczne zawarcie porozumienia o wyrzeczeniu się posługiwania bronią atomową oraz w sprawie wykorzystania energii atomowej wyłącznie do celów pokojowych. Związek Radziecki z całą gotowością popiera także niedawne propozycje Światowej Rady Pokoju, aby we wszystkich krajach zniszczono zapasy broni atomowej, by narody na całym świecie były pewne, iż nigdy nie dopuści się do wojny atomowej. Dlatego właśnie Związek Radziecki okazuje taką gotowość i aktywność w sprawie wołania międzynarodowej konferencji dotyczącej pokojowego wykorzystania energii atomowej. Proponujemy Stanom Zjednoczonym współzawodnictwo nie w produkcji broni atomowej, lecz na polu wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych, co witane jest z aprobatą we wszystkich krajach.

Przeciwnicy nasł wrzeszczą o polityce „z pozycji siły”. Są zdenerwowani, a równocześnie straszą. Uciekają się do nożów i szantażu, licząc na takich, którzy mają słabe nerwy i są chwiejni.

Rząd radziecki uważa, że ci, którzy uciekają się do tak niegodziwych środków w stosunku do narodu radzieckiego — niechybnie się przeliczą. Powinni oni wiedzieć, że jeśli już do tego dojdzie, potrafimy walczyć w swej obronie.

Czas zrozumieć, że w układzie sił między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi sytuacja jest

krajów i nawet wewnątrz poszczególnych partii należących do kapitalistycznych klas i grup. Naszym zadaniem jest wyzyskanie tych sprzeczności w interesie zachowania i utrwalenia pokoju, w interesie osłabienia agresywnych sił antydemokratycznych.

całkowicie ustalona. Jeśli porównamy Związek Radziecki wraz ze wszystkimi jego siłami ludzkimi, wraz z jego olbrzymimi zasobami materialnymi, wraz ze wszystkimi jego sojusznikami zagranicznymi — jeśli przy tym uwzględnimy moralne i polityczne poparcie dla polityki pokoju ze strony mas ludowych innych krajów — jeśli więc porównamy Związek Radziecki, biorąc go takim, jakim jest już w chwili obecnej, ze Stanami Zjednoczonymi i jeśli weźmiemy Stany Zjednoczone, uwzględniając również wszystkie wymienione dane — to stanie się jasne, że Związek Radziecki nie jest słabszy od Stanów Zjednoczonych.

Nie można zapominać, że Związek Radziecki ma bezsporną wyższość nad Stanami Zjednoczonymi dzięki temu, iż miłujący pokój Związek Radziecki nikomu nie zagraża i nie wtrąca się do spraw innych państw, lecz za to broni sprawy rzeczywiście słusznej i sprawiedliwej, którą darzą gorącą sympatią masy pracujące i wszystkie uciśnione narody na całym świecie, sprawy, która nie może nie zwyciężyć.

Co proponuje Związek Radziecki?

Proponujemy, aby nie uciekano się do polityki gróźb i szantażu ani z jednej, ani z drugiej strony. Nie doprowadźcie to do niczego dobrego.

Co więcej, uważamy, że strona, która jest rzeczywistością pewna swych sił, nie będzie zmierzała do wojny.

Nie potrzebują tego ci, którzy wierzą w swe siły, którzy wierzą w swą przyszłość.

Wszelkie awanturnictwo w celu rozpętania nowej wojny światowej nieuchronnie źle się skończy dla agresora, ponieważ w naszych czasach już setki milionów ludzi osiągnęły taki poziom świadomości, że będą oni również tak samo jak ludzie radzieccy, z głębokim przekonaniem o słuszności swej sprawy walczyli do końca przeciwko takiej zbrodniczej agresji.

Zginie nie „cywilizacja światowa”, bez względu na to, jakie poniesie ofiary wskutek nowej agresji, lecz przyniemy już system społeczny z jego krwawą przesiąkniętą podstawą imperialistyczną, która kończy swój żywot, potępiona za swą agresywność, odrzucona za wyzysk mas pracujących i uciśnionych narodów.

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego opiera się na leninowskich zasadach współistnienia różnych systemów społecznych. Bronimy tych zasad, ponieważ, by narody żyły w pokoju i spokoju, Bronimy tych zasad, ponieważ w warunkach współistnienia są wszelkie możliwości zapewnienia w ciągu całego okresu historycznego pokoju i wolności narodów, pokojowych stosunków między krajami i dalszych osiągnięć postępu ludzkości.

Jesteśmy zwolennikami leninowskich zasad współistnienia, jesteśmy zwolennikami tych zasad dlatego, że wierzymy w siły socjalizmu i w to, że wybrałszy właściwą drogę do komunizmu

## ZSRR niezachwianie kroczy drogą pokoju

(Dokończenie z 1 str.)

Opierając się na niewzruszonej jedności swych narodów, na swych niewyczerpanych zasobach, Związek Radziecki zdecydowany jest zabezpieczyć pokojową pracę swych obywateli oraz uchronić ich przed wszelkimi zamachami z zewnątrz. Inne narody mieć będą nadal w państwie radzieckim mocną, niewzruszoną ostoję w walce o pokój i postęp.

Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uznaje, że na parlamentach spoczywa wielka odpowiedzialność za utrzymanie i utrwalenie pokoju. Ono to właśnie uchwalają akty ustawodawcze dotyczące zagadnień wojny i pokoju.

Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uważa, że nawiązanie bezpośrednich stosunków między parlamentami, wymiana na delegacji parlamentarnych, występowanie delegacji parlamentarnej jednych krajów

### Przejście do NRD działacza »Bloku Ogólnoniemieckiego«

BERLIN. Agencja ADN podaje, że do Niemieckiej Republiki Demokratycznej przeszedł działacz zachodnio-niemieckiej partii „Blok Ogólnoniemiecki” Hans Kassa.

Kassa był przewodniczącym rejonowej organizacji „Blok Ogólnoniemiecki” w mieście Elm (Hesja) i równocześnie pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Kreistagu.

W rozmowie z przedstawicielami prasy Kassa oświadczył, że nie zgadza się z poglądami kierownictwa „Blok Ogólnoniemiecki”. Opowiedział on o swym poprzednim pobycie w NRD, gdzie duże wrażenie wywarły na nim sukcesy pokojowego budownictwa. „Przekonałem się wówczas — oświadczył Kassa — że mogę tu (NRD) wyrażać swobodnie moje poglądy”.

## Ostro protestujemy przeciw bezprawnemu aresztowaniu Komitetu Festiwalowego w Niemieckiej Republice Federalnej

WARSZAWA. Poniżej podajemy tekst deklaracji Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń. Deklaracja ta przekazana została do opublikowania Polskiej Agencji Prasowej przez urzędujące w Warszawie biuro tego Komitetu.

Młodzież świata dowiedziała się z największym oburzeniem o dokonaniu aktu sprzecznego z obowiązującymi prawami — o aresztowaniu w czasie posiedzenia członków Prezydium Komitetu Festiwalowego Niemieckiej Republiki Federalnej. Młodzież wszystkich krajów, przygotowującą z entuzjazmem V Festiwal w Warszawie, nie może uznać pseudomotywu tego aresztowania, którym było „zagrożenie bezpieczeństwa państwa”. Wybitne osobistość znane na forum międzynarodowym, jak również wybitni przedstawiciele niemieckiego świata intelektualnego, jak np. Tomasz Mann, Hermann Hesse, dr Martin Niemöller — głowa kościoła ewangelickiego w Hesji, Adolf Friedrich — książę Mecklemburgii, przewodniczący honorowy Narodowego Komitetu Olimpijskiego i wielu innych popierają tę działalność młodzieży, prowadzoną w interesie pokoju i przyjaźni między narodami, popierają działalność Komitetu Festiwalowego Niemieckiej Republiki Federalnej. Jednocześnie światowej sławy uczyń i lekarz — dr Albert Schweizer, laureat pokojowej nagrody Nobla jest jednym z honorowych członków Komitetu Festiwalowego Niemieckiej Republiki Federalnej.

Tak jak niesposób jest postrzekać te osobistości o zagrożeniu bezpieczeństwu państwa

w parlamentach innych krajów — odpowiadać będzie dążeniu narodów do rozwoju przyjaznych stosunków i do współpracy.

Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich powita ze szczerą radością wszelkie kroki parlamentów innych państw, zmierzające do utrwalenia pokoju między narodami.

### Haniebna faszystowska decyzja

PARYŻ. Francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych zakazało obchodu przypadającego na dzień 13 lutego rocznicy urodzenia przez lud francuski faszystowskiego puczu Laval'a w 1934 roku.

Komitet organizacyjny obchodu tej pamiętnej i drogiej dla ludu Francji rocznicy wezwał wszystkich ludzi pracy, republikańców i patriotów do zgromadzenia się we wtorek 13 lutego w hali Velodrome d'Hervey w celu zaprzestowania przeciw utrzymaniu w mocy, reakcyjnego zarządzeniu obalono go rządu. Komitet wzywa do uczczenia zwycięstwa odniesionego przed 21 laty nad faszystem oraz do zmanifestowania niezłomnej woli walki narodu francuskiego przeciw wszelkim następstwom i kontynuatom faszystów z 1934 roku, dążącym obecnie do wskrzeszenia i uzbrojenia najzacieklejszego wroga Francji — militarystyki niemieckiej.

### Z Rady Republiki

PARYŻ. Pisząc o nastrojach w Radzie Republiki dziennik „Monde” przewiduje, że „senatorowie będą usiłowali wywołać debatę w drugim czytaniu nad układami paryskimi” przez wniesienie poprawek, które spowodowałyby konieczność ponownego skierowania układów paryskich do Zgromadzenia Narodowego.

w związku z ich poparciem dla Festiwalu, tak również nie sposób stawić to niegodne oskarżenie przeciwko komitetowi, który przygotowuje tradycyjnie spotkanie przyjaźni młodzieży świata — i aresztować z tego powodu jego członków. Międzynarodowy Komitet Festiwalowy protestuje zdecydowanie przeciw temu antydemokratycznemu aktowi, sprzecznemu z wolą pokoju ożywiającej młodzież świata.

Wzywamy wszystkie kraje, regionalne i lokalne komitety festiwalowe, jak również wszelkie organizacje i osobistości, które popierają Festiwal, by wyraziły rządowi Niemieckiej Republiki Federalnej w Bonn swój protest przeciwko temu faktowi. Dajcie świadectwo Waszej solidarności z uwiezionymi w więzieniu w Bielefeld.

Domagamy się uwolnienia wszystkich członków Prezydium Komitetu Festiwalowego Niemieckiej Republiki Federalnej.

Domagamy się swobody działania dla ruchu młodzieży Niemiec zachodnich o pokój i przyjaźń — co znajduje swój wyraz w przygotowywaniu do V Światowego Festiwalu.

MIĘDZYNARODOWY KOMITET PRZYGOTOWAWCY V ŚWIATOWEGO FESTIWALU MŁODZIEŻY I STUDENTÓW O POKÓJ I PRZYJAŹŃ

## Kronika partyjna

UWAGA  
słuchacze WUM-L

11 bm. odbędą się następujące zajęcia dla słuchaczy I roku:

od godz. 15-17 wykład z historii Polski - „Powstanie 1863 r., jego charakter i treść klasowa”

od godz. 17-21 seminarium z historii KPZR - „Partia bolszewików w okresie przygotowania i dokonania Wielkiej Październikowej Rewolucji”

W dniu 12 bm. odbędą się następujące zajęcia dla roku II:

od godz. 13-15 wykład z ekonomii socjalizmu - „Materiałno-wytwórcza baza socjalizmu”

od godz. 15-17 wykład z materializmu historycznego - „Materializm historyczny jako nauka”

od godz. 17-19 informacja polityczna sekretarza KW, na którą zaproszeni są słuchacze I roku.

Odczyt lektora  
KC PZPR

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zawiadamia, że w ramach cyklu odczytów z historii polskiego ruchu robotniczego odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 14 w sali Prezydium Woj. RN przy ul. Alfreda Lampe, odczyt lektora KC na temat:

„REWOLUCJA 1905-1907 R. NA ZIEMIACH POLSKICH”

Na odczyt winni przybyć kierownicy i słuchacze grup samokształcenia z historii polskiego ruchu robotniczego, słuchacze I roku WUM-L, wykładowcy i słuchacze szkolenia partyjnego wszystkich form, sekretarze podstawowych organizacji partyjnych, prelegenci i agitatorzy.

## Jeszcze o remontach maszyn rolniczych

## W terminie dostarczać części zamienne

Pisaliśmy już o opóźnieniach i wadach remontów maszyn rolniczych w niektórych GOM naszego województwa. Jak wiemy, są jednak GOM, których załogi z całą świadomością i poczuciem odpowiedzialności przystąpiły do remontów. Do nich należy GOM w Świdwinie, który w grudniu ub. roku wykonał plan remontów, po ważnie skracać terminy i tak np. remont młocarni wymagał 400 roboczogodzin, a wykonano go w ciągu 364 godzin. Na planowaną jedną młocarnię wykonano dwie. Zniwiarzki planowano dwie - wyremontowano pięć. Remonty zostały wykonane bez żadnych usterek dzięki dobrej i sumiennej pracy takich ludzi jak kier. warsztatu Wiatr, brygadziści Łazowski i Turek.

Również dobrze przebiegały remonty w GOM Brzezino, chociaż brak tam było odpowiednich warunków pracy. Był Prez. Gm. RN nie troszczyło się o zapewnienie odpowiednich pomieszczeń na warsztaty. Mimo tych trudności remonty zostały wykonane i poważnie skrócono ich terminy.

gorzej wygląda sprawa remontów w GOM Rąbino. Przebiegają wprawdzie szybko, ale jakość ich pozostawia wiele do życzenia. Przyczyną tego jest brak odpowiednich części i nie dłałstwo niektórych pracowników. W dużej mierze za ten stan rzeczy odpowiada kierownik warsztatu Wacław Nachyła, który nie interesuje się należyte pracą poszczególnych robotników.

Dobre wyniki osiągnął zespół GOM w pow. Świdwin, gdzie na dzień 1 bm. wykonano plan remontów siewników zbożowych w 88 proc., siewników nawozowych w 91 proc., kosłówek w 81 proc., zniwiarzek w 61 proc., snopowiązałek w 42 proc., młocarni w 62 proc. Poważną trudnością, która opóźnia całkowite wykonanie planu remontów, jest brak części zamiennych, np. łożysk do maszyn żniwnych, twardego drewna i innych.

Wysłano już zamówienie na te części do Centrali Zaopar-

trzenia Rolnictwa w Koszalinie, lecz jak dotychczas realizowane są one w znikomym procencie.

Kierownictwo CZR w Koszalinie nie może być obojętne na sygnały z terenu, winno ono zadbać o terminowe dostarczenie potrzebnych części zamiennych, by umożliwić GOM-om terminowe zakończenie remontów maszyn rolniczych, potrzebnych do akcji wiosennej.

JULIAN PTAK  
korespondent „Głosu”

## Z »Drzazgą« po SFNR

## Tej sprawy czas nie rozwiąże

Ludzie są różni. Jedni wierzą, że „czas jest najlepszym lekarzem” na wszystkie dolegliwości, inni nie. Do tych, którzy nie wierzą, należą spawacze Słupskiej Fabryki Narzędzi Rolniczych.

Od października ub. roku czekają oni na wyłączniki do maszyn, drewniaki i wyremontowanie kabin spawalniczych i chociaż czas upływa szybko, kłopotów od tego jakoś im nie ubywa.

Towarzysze z działu głównego mechanika uważają widocznie, że ich zaniedbania „czas” naprawi. Robotnicy sądzą jednak inaczej.

## CIEMNO, BRUDNO...

Tak jest właśnie w hali fabrycznej SFNR. Ktoś kiedyś zamalował wszystkie okna niebieską farbą i tak już pozostało. Do tego pokryły je brud i kurz, przez który z wielkim trudem przedziera się słońce.

A wystarczyłoby kilka wiader gorącej wody, tyleż szcotek i trochę kolektywne go wysiłku, by w hali było jasniej - lepiej i przyjemniej pracować.

## KŁOPOTY Z CIEPLĄ WODĄ

Młodzi robotnicy SFNR mieszkają w pięknym hotelu robotniczym. Czują się w nim coraz lepiej, gdyż kierownik hotelu dba o niego, jak o własny dom. Jest jednak małe „ale”...

Chodzi o dopływ ciepłej wody do umywalni. Podobno wystarczy jej tylko dla nielicznych „szczęśliwców”, pracujących na pierwszej zmianie. Ciepła woda jest zwykle po południu.

A przecież robotnicy, kończący pracę na drugiej i trzeciej zmianie też chcą się umyć w ciepłej wodzie. Co zrobić, aby wszystkich zadowolili? - Trzeba przebudować zbiornik na wodę, gdyż obecny nie zaspokaja potrzeb. Dyrekcja za bryki winna tą sprawą zająć się.

## ŚWIETLICA JEST, ALE...

...przeważnie pusta. Robotnicy do niej nie chodzą. Czyżby z braku zainteresowań kulturalnych? O nie, bynajmniej. Są inne powody. Ogromną sąle światlicy trudno jest ogrzać, brak w niej poza tyngier towarzyskich, radia i sprzętu sportowego. Nic dziwnego, że taka światlica świeci pustką.

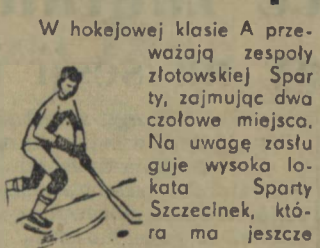
Jak rozwiązać ten problem? - Otóż trzeba by pomyśleć o przeniesieniu kuchni i stołówki do piwnic, które można by do tego celu dostosować i uzyskane stąd wolne pomieszczenia przeznaczyć dla celów świetlicowych.

Na ten cel potrzebne będą odpowiednie fundusze. Warto się jednak o nie postarać. Takie rozwiązanie sprawy jest bowiem realne i słuszne.

(ir-lu)

## Sport o Sport o Sport

## Złotowianie przodują w hokeju



W hokejowej klasie A przeważają zespoły złotowskiej Sparty, zajmując dwa czołowe miejsca. Na uwagę zasługuje wysoka lokata Sparty Szczecinek, która ma jeszcze szanse na awans o jedno miejsce. Obecnie, ze względu na zły stan lodowisk, rozgrywki zostały przerwane. Wszystkie sekcje w razie poprawy warunków atmosferycznych powinny uzgodnić nowe terminy spotkań z ob. Radowskim (Złotów, tel. 164), który z ramienia WKFF prowadzi mistrzostwa hokeistów.

Sytuacja w rozgrywkach przedstawia się następująco: Sparta I Złotów 10:0 52:9 Sparta II Złotów 6:4 47:27 Sparta Szczecinek 4:4 41:20

## Ze Szczecinka donoszą:

Szczecinek SKS-y zorganizowały ostatnio dla uczczenia II Zjazdu ZMP bieg patrolowy na trasie Szczecinek - Trzesieka (dystans ok. 3 tys. m). Zwyciężyli sportowcy SKS Liceum Pedagogicznego zajmując wszystkie 1-sze miejsca. Drugie zajęła drużyna TPD, a trzecie - „Ogólniaka”. Na wyróżnienie zasługuje pierwszy patrol Lic. Pedagogicznego w składzie Kęcel, Dragan i Walczak, który ukończył czas 23,35 min. Wśród dziewcząt wyróżnić należy drużynę w składzie Knispel, Krawczyk i Biehniewicz, która dystans około 2.400 m przebiegła w czasie 23,13 min.

W Szczecinku rozpoczął się kurs sędziów lekkoatletyki. Zajęcia odbywały się w każdy wtorek od godz. 17-tej. Wykładowca Leśnicki prowadził zajęcia z 27-osobową grupą (w tym dziewczęciu LZS-owców). Po ukończeniu kursu uczestnicy otrzymają tytuł sędziów trzeciej klasy.

Szkoda, że na kursie zabrakło nauczycieli WF, którzy z pewnością wiele by skorzystali z uczęszczania na zajęcia a jednocześnie jako prze szkoleni działacze mogliby pomóc aktywni sportowemu w organizowaniu i przeprowadzaniu imprez. Kurs jest 50-godzinny. Jest więc jeszcze czas, aby zapisać się na zajęcia.

T. Komecki  
korespondent „Głosu”

Budowlani Walcz 2:8 13:61  
Gwardia Koszalin 2:4 5:32  
Sparta Drawsko 0:4 3:12

Przedolimpijska  
próba narciarzy

Wielką przedolimpijską próbą zarówno zawodników jak i tras narciarskich będą między innymi zawody w dniach 11-13 bm. w Cortina d'Ampezzo, miejscu olimpiady zimowej w przyszłym roku.

W Cortina przebywa już duża grupa zawodników radzieckich z dwukrotnym mistrzem świata Kuzinem na czele. Od tygodnia trenują tu również sportowcy polscy. Naj silniejsze zespoły przysyłają również Szwedzi i Finowie. Szwedzi przyjechali ostatnio w składzie 31 osób ze znanym biegaczem Jernbergiem na czele, który wygrał ostatnio w Moskwie bieg na 30 km. Wśród 14 biegaczy fińskich jest m. in. mistrz świata Hakulinen, a wśród czterech skoczków - ritydy Laaksonen, niedawny zwycięzca dwóch konkursów w Szwajcarii.

Kupon  
konkursowy

Na najlepszego sportowca Ziemi Koszalińskiej typuj:

- 1) . . . . .
- 2) . . . . .
- 3) . . . . .
- 4) . . . . .
- 5) . . . . .
- 6) . . . . .
- 7) . . . . .
- 8) . . . . .
- 9) . . . . .
- 10) . . . . .

(Imię i nazwisko oraz adres uczestnika konkursu)

Przypominamy, że odpowiedzi należy nadsyłać na kuponach, które zamieszczamy w „Głosie” z adnotacją „Konkurs sportowy”.

## Nawozy mineralne dla hodowców jedwabnika morwowego

W sezonie hodowlanym 1955 r. wszyscy hodowcy jedwabnika, a więc przemysłowcy, reproductyjni i doświadczalni, którzy podpisali umowy kontraktacyjne z Koszalińskim Przedsiębiorstwem Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych otrzymują w gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska” po 35 kg nawozów mine-

ralnych, na każde 10 gramów zakontraktowanych jajeczek jedwabników.

Nawozy przeznaczone są dla zasilania drzew i krzewów morwowych, eksploatowanych przy hodowli jedwabników.

Wydanie nawozów dokonywane jest po przedstawieniu w gminnej spółdzielni umowy kontraktacyjnej.

## CO, gdzie, kiedy?

Występy Rosyjskiego  
Teatru Dramatycznego w Koszalinie

W dniu 13 bm. o godz. 18 w Domu Kultury przy ul. Morskiej w Koszalinie, Rosyjski

Teatr Dramatyczny wystawia sztukę F. Schillera pt.

## „INTRYGA I MIŁOŚĆ”

Reżyseria G. A. Karpiej  
Dekoracje G. A. Pietrowa  
Udział biorą:  
Burow B. N. zasłużony artysta Komi ASRR  
Immonen K. K., Karpiej G. A., Karpow N. K.,  
Makarow A. F., Miedwiediew W. D., Nowikowa-Busarina,  
Rudczenko A. A., Szilowa A. K., Tarakanowa W. K.,  
Wołodko W. J. i Worobiew I. A.  
Bilety do nabycia w klubie TPP-R w godz. 8-15.

## Kina

KOSZALIN - „Nowa Huta” - „O tym nie wolno zapomnieć”. Seansy godz. 16, 18.15 i 20.30.  
Rokosowo - „Młoda Gwardia” - „Skanderbeg”.

ŚLUPSK - „Cena strachu” I i II seria.  
BIAŁOGARD - „Zaporożec za Dunajem”.  
SZCZECINEK - „Autobus odjeżdża o 6.20”.  
ŚLAWNO - „Niebezpieczna cieślina”.  
WALCZ - „Proces przeciwko miastu”.  
DARŁOWO - „Wczasy z Antolem”.  
MIASTKO - „Uczta Baltazara”.  
ZŁOTÓW - „Złodziej i policjanci”.

## Radio

## PROGRAM I

13 luty 1955 r. (sobota)  
Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00, 7.40, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.10 Muz. 5.45 Poranne rozmaitości rolnicze. 6.15 Gimnastyka. 6.30 Kalendarz radiowy. 6.37 Muz. 7.45 Tańce różnych narodów. 8.00 Muz. 8.40 Koncert solistów. 9.00 Słuchowisko. 9.20 Rewia orkiestr instrumentalnych i piosenkarzy. 10.05 Muz. 11.00 „Zaczarowane skrzydeczki” - słuchowisko. 11.25 Przegląd prasy stołecznej. 11.30 Muz. i aktualności. 12.10 Utwory wiolonczelowe. 12.25 „Na swojską nutę”. 12.45 Aud. dla wsi. 15.30 „Myszelski” I. Krasickiego. 16.05 Koncert solistów. 16.35 Francuskie pieśni ludowe. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego”. 17.30 Koncert. 18.20 Uлюбione melodie. 18.40 „Złemia poety” - opow. 19.10 „Co tańczono przed laty”. 19.30 Piękne głosy. 20.25 Muz. 21.40 „Na wsi wesele” odc. pow. 22.00 Sprawozdanie dźwiękowe z międzynarodowego meczu hokejowego Oslo - Polska. 22.30 Muz. operetkowa. 22.40 Muz. 23.05 Muz.

## OGŁOSZENIA

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY, TYNKARZY zatrudni natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego Nr 24 w Gdyni. Praca akordowa na miejscu oraz na wyjazd. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie plus dodatek MON - 5 proc. do wynagrodzenia. Zapewnione bezpłatne hotele robotnicze. Zgłoszenia osobiste lub listowne przyjmuje Dział Zatrudnienia, Gdynia, ul. Śląska 53. (K-64-0)

Powiatowy Dom Kultury w Białogardzie unieważnia pieczętki następującej treści:

1. Dom Kultury - Powiatowej Rady Narodowej w Białogardzie.
2. Rada Społeczna przy Domu Kultury - Powiatowej Rady Narodowej w Białogardzie.

Ostrzegamy przed nadużyciem.  
Równocześnie skradziono maszynę do pisania marki „Olimpia” Nr 892759. (K-68-1)

„BIAŁY TYDZIEŃ”  
ORAZ WYPRZEDAŻ POSEZONOWĄ

w dniach od 8 do 12 lutego 1955 r. włącznie organizuje w sklepach i na placu targowiskowym Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Koszalinie.

## ZARZĄD KASY ZAPOMOGOWO-POŻYCZKOWEJ

przy Koszalińskich Zakładach Mięsnych w Koszalinie ul. Morska 6

zawiadamia, iż z dniem 1 marca 1955 r. kończy się rok obrachunkowy z tytułu pozostałych składek. Wypłata nastąpi w dniach od 14. II. do 1. III. 1955 r. Po wyznaczonym terminie pieniądze nie będą zwracane. (K-67-1)

Na uroczystości weselne, wieczorki towarzyskie, zabawy

## CIASTKA, TORTY I PĄCZKI

zakupisz w sklepach cukierniczych PSS - sklep nr 7 przy ul. Zwycięstwa, sklep nr 20 przy ul. Zwycięstwa.

Na torty specjalnie dekorowane i na większe ilości ciastek należy składać zamówienia na dwa dni naprzód w wymienionych sklepach. Zamówienia można dokonać telefonicznie nr tel. 125 wewn. 6. (K-50-0)

## Czytajcie prasę partyjną

„Głos Koszaliński” Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium Wydawca: RSW „Prasa” - Redakcja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20 Telefony: centrala 567, 900; Redaktor Naczelny - 714 i wewn. 35; Sekretarz Redakcji - 114 i wewn. 397. Dział Ekonomiczno-partyjny 495 i wewn. 35, 36. Dział Rolny - 810 i wewn. 390, 395. Dział Miejski - wewn. 38; Dział Korespondentów, Listów i Interwencji - 230 i wewn. 391, 392; Telefon nocny - 567 i wewn. 37 Naczelny Redaktor przyjmuje w godz. 11 - 13; Sekretarz Redakcji w godz. 12 - 14. Administracja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20 II piętro - Ogłoszenia - Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa” Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20, tel. 327, 656. Biuro czynne od 8-jej do 16-tej, w soboty do 14-tej. Na dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Kolportaż i prenumerata - PPK „Ruch” ul. Świerczewskiego 14, tel. 200. Prenumerata zakładowa miesięcznie 3,50 zł. Wpłaty na prenumeratę pocztową w wys. 8 zł przyjmują urzędy pocztowe i listonosze. Prenumeratę zakładową i roczową można uiszczać kwartalnie, półrocznie lub rocznie. - Tłoczono: Koszalińskie Zakłady Graficzne w Koszalinie C-8-20, Nr zamówienia 38.